

Pretendent do korony hiszpańskiej

zmarł w Wiedniu

Kto będzie głową Karlistów?

WIEDEŃ, 30. 9. — Ubiegłej nocy zmarł pretendent do tronu hiszpańskiego i szef starszej linii królewskiego domu Burbonów, infant Don Alfonso Carlos, książę Saint Jaime i Anjou. Przed dwoma dniami, 87-letni książę został przejechany przez samochód przed swoim pałacem na ul. Theresianum. Don Alfonso jako młody człowiek brał udział w powstaniu karlistów przeciwko rządowi królowej Izabelli II. Prawa do tronu hiszpańskiego przeszły nań po bezpośredniej śmierci jego bratanka, księcia Madrytu Don Jaime de Bourbon na jesieni 1931 r. Pozostawał on w żywym kontakcie z monarchistami hiszpańskimi i jeszcze przed rokiem odbył w miejscowości Saint Jean de Luz konferencję z przywódcami stronnictw monarchistycznych. Na parę dni przed śmiercią książę Alfons Karol przesłał gratulację gen. Franco z powodu odniesionych zwycięstw na froncie tolekańskim. Książę Saint Jaime był ożeniony z infantką portugalską, Marią Das Neves de Braganza. Po śmierci ks. Alfonsa Karola de Bourbon szefem dynastii Burbonów zostaje były król hiszpański, Alfons XIII. Jak wiadomo, b. król, który jest bardzo niepopularny w Hiszpanii, zamierza zrezygnować z praw do tronu na rzecz swego najmłodszego syna Don Juan Carlosa, księcia Asturii. W ten sposób 23-letni Don Juan będzie jedynym pretendentem do tronu hiszpańskiego, uznawanym zarówno przez monarchistów, zwolenników ostatnio panującej galeji domu Burbonów jak i tradycjonalistów baskijskich i nawarskich, zagorzałych zwolenników starszej linii domu Burbonów, potomków Don Carlosa, która wygasa w osobie zmarłego pretendenta.

Pogrzeb księcia Alfonsa Karola odbędzie się prawdopodobnie w Viareggio we Włoszech, gdzie znajdują się groby najstarszej linii Burbonów. Wśród monarchistów hiszpańskich powstał projekt przewiezienia zwłok zmarłego królewskiego księcia do grobów królewskich w Eskuriale pod Madrytem. Wdowa po zmarłym otrzymała liczne depechy kondolencyjne.

ne, m. in. od członków junty wojskowej w Burgos.

Czyżby brat cesarzowej Zyty?

WIEDEŃ, 30. 9. (JAT.). — Według testamentu księcia Carlosa,

zmarłego wczoraj w Wiedniu, nowym pretendentem karlistów do tronu hiszpańskiego rzekomo ma być książę Ksawery Bourbon-Parma, brat b. cesarzowej Zyty. Wiadomość ta, jak donosi Havas, dotychczas nie znalazła jednak potwierdzenia.

Dom runął, grzebiąc mieszkańców

Kto ponosi winę katastrofy?

Dwóch żydów stanie przed sądem

Prokuratura Sądu Okręgowego przygotowała i doręczyła już akt oskarżenia w sprawie o słynną katastrofę budowlaną przy ul. Freta nr. 6, który to wypadek pociągnął za sobą śmierć kilku osób i ciężkie poranienia prawie wszystkich lokatorów tego domu. Pociągnięto do odpowiedzialności karnej właściciela nieruchomości przy ul. Freta 16, Salomona Hersza Fischkaut'a i administratora Mieczysława vel Mendla Podbora. Obydwaj oskarżeni są o to, że mając obowiązek pieczy nad należytym bezpieczeństwem swego domu, obowiązku tego nie wykonując, niebędących napraw, na skutek czego w dniu 31 lipca 1935 r. nastąpiła katastrofa budowlana, pociągająca za sobą zapadnięcie się całej oficyny, która pogrzebała pod gruzami większość mieszkających w niej lokatorów. Rezultatem wypadku była śmierć sześciu osób i poranienie 15-tu.

Jak wynika z przeprowadzonego śledztwa, właściciel domu Fischkaut usiłował ciągnąć ze swej nieruchomości jak największe korzyści, nie dbając ani o warunki sanitarne lokatorów, ani też o prymitywne choćby bezpieczeństwo. Wielu mieszkańców interweniowało przez czas od listopada 1934 r. do chwili katastrofy, bądź u właściciela domu, bądź u jego administratora Mendla Podbora, wskazując na powstające rysy w ścianach domu, na obсыpanie się tynku i inne widoczne znaki, zbliżające się katastrofy. Ani jednak oskarżo-

ny Fischkaut, ani Mendel Podbór nie uczynili, dla naprawy domu. Ściągali bezwzględnie komorne od najbiedniejszych nawet lokatorów grożąc eksmisją i wyrzuceniem na bruk. Rzeczą charakterystyczną było, że w dniu katastrofy właściciel nieruchomości „bawił” zagranicą, wydając tam zapewne większe sumy, gdy tymczasem lokatorzy jego domu z winy jego dusili się pod gruzami. Tego rodzaju rabunkowa gospodarka mienia i

Trzybuna przyjaciół i przeciwników

A la Wyszyński

Wystąpienie „Gazety Polskiej” z dn. 17 września b. r. w sprawie zająć w powiecie hrubieszowskim odbiło się głośnym echem w szerokich kołach opinii społecznej. Zarówno wystąpienie, jak i owe echo, mimo pewnych istotnych różnic, kojarzą się w myśli z niedawno zażemstwowanym spektaklem moskiewskim, w którym po-

za oskarżoną szanowaną, zwrócił na siebie szczególną uwagę prokurator Wyszyński.

Jedno z pism polskich określiło ten niefortunny wypadek urzędowski jako „brulion prokuratora oskarżenia”. Treść omawianego artykułu noszącego tytuł „podwójna gra czy ślepoty?” znają Czytelnicy skądinąd i nie będziemy go tu przytaczali. Jest to jakby zbiór różnorodnych oskarżeń skierowanych pod adresem ruchu ludowego. Od całkowitej sowietyzacji kół ludowych i dążeń zarzuty, aż do napadów na procesje, podburzania ludności do czynnego oporu wobec organów władz administracyjnych i t. p.

Brakowało tylko wykrzyknika: „wściekle psy wystrzelać” — a już „brulion prokuratora oskarżenia” „Gazety Polskiej” mogłoby z powodzeniem rywalizować z takimże „brulionem prokuratora Wyszyńskiego” z „epoki” procesu moskiewskiego. Jak wyżej zaznaczono, to podobnie przedstawia się sprawa i z odwołaniem, jaki to wystąpienie wywołało w opinii społecznej. Prawie zupełnie odosobnienie. Boż chęba i redaktorzy „Gazety P.” nie przeceniają sukcesu I. K. C. krakowskiego, czy „Kuriera Czerwonego”. Powszechna fama głosiła od roku o detronizacji „Gazety Polskiej” z charakteru pisma urzędowego, a to głównie dzięki polityce generalnego inspektora

tu. Pismo to jednak w niedzielnym swym numerze (z dn. 20 b. m.) każe się domyślać inspiracji, czy też szczegółowych informacji rządu i dlatego nie można w związku z tym uchylać się od takich czy innych rozważań.

„Gdy chodzi o działania naszego Rządu — pisze G. P. — zasięgamy informacji u odpowiednich władz państwowych”.

Jak z tego widać, nasze czynnik miarodajne ujmują tak zasadnicze zagadnienia społeczne nie tak, jak je ujmować powinny. Potrzeby tak ekonomiczne jak i duchowe wsi, winny być zasadniczym punktem wyjścia. Nie poszłości, choćby o innym niecałkowicie, choćby o innym niecałkowicie, bo konsekwencje mogą być podobne. W Polsce przedrozbiorowej mieliśmy państwo, mieliśmy społeczeństwo (szlachę) które nie miało rządu.

Dziś, — jak twierdzi „G. P.” — mamy rząd, ale gdzie jest... społeczeństwo. Już wrześniowe wybory były pod tym względem dobitną ilustracją. Dalsze wypadki, to tylko uzupełnienia. Należy przeto stwierdzić, że „kierownictwo woli” społecznej, leży dziś poza środowiskiem, które chce reprezentować „Gazeta Polska”. O zdobycie tego kierownictwa może się ubiegać każdy ośrodek myśli społecznej, ale metodą Wyszyńskiego, celu się nie osiągnie. (S)

Skandaliczny wyzysk robotników przez żydowskich przedsiębiorców

Pracownicy rozmaitych firm portowych w Gdyni uskarżają się na skandaliczne wypadki popierania handlarzy żydowskich przez kierowników personelu i kasjerów tych firm. Należności robotnicze wypłacane są zazwyczaj częściowo bonami, upoważniającymi do nabycia towarów na raty w sklepach żydowskich, mieszczących się przy ul. Abrahama, która z wolna staje się dzielnicą żydowską w Gdyni. Robotnicy w obawie utraty pracy,

zmuszeni są owe bony przyjmować. Tego rodzaju praktyki kwitują szczególnie na terenie olejarni „Union”, której kasjer, niejaki p. Giszewski, stał się poprostu akwizytorem firm żydowskich. W związku z tym słusznie pisze „Słowo Pomorskie”: „Temu wyzyskowi moralnemu robotników trzeba położyć kres. Polskie zorganizowane kupiectwo powinno czym prędzej szukać sposobu na zatamowanie takich popisów konkurencji żydowskiej”.

Dekret w sprawie eksmisji lokali handlowych i przemysłowych

Wczoraj w „Dzienniku Ustaw” ogłoszono dekret Prezydenta R. P. o odroczeniu eksmisji z lokali handlowych i przemysłowych. Odroczenie terminu eksmisji następuje na podstawie orzeczenia sądownego. Sąd, udzielając terminu odroczenia, uwzględnia stosunki gospodarcze. Najdłuższy termin, do jakiego może być udzielone odroczenie eksmisji, ustala dekret na 31 marca 1939 r.

W jednym tylko wypadku sąd jest obowiązany udzielić odroczenia eksmisji, mianowicie, gdy stwierdzone zostanie, że najemca dokonał inwestycji w lokalu, z którego ma być eksmitowany, i że inwestycje te jeszcze nie zostały zamortyzowane. W tym wypadku odroczenie eksmisji może nastąpić na okres potrzebny do zamor-

tyzowania inwestycji, nie dłużej jednak jak do 31 marca 1939 r. Jeśli eksmisję już orzeczono, to odroczenie jej może nastąpić w czasie postępowania egzekucyjnego.

W wypadku jeśli najem trwał nie krócej, niż lat 5, to wypowiedzenie najmu lokalu handlowego i przemysłowego może nastąpić jedynie na 6 miesięcy na przód, na koniec kwartału kalendarzowego, t. j. tak, że data końcowa wypowiedzenia musi przypaść na 1 kwietnia, 1 lipca, 1 października lub 1 stycznia.

Powyższy dekret nie załatwia całkowicie sprawy ochrony lokatorów dla lokali przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, w każdym jednak razie zmniejsza ostrość tego problemu.

Kara śmierci dla mordercy ś. p. Praszila

PRZEMYŚL, 29. 9. Przed sądem przysięgłych w Przemyślu toczyła się przez 5 dni rozprawa przeciwko sprawcom bandyckiego napadu w Jurczkowej pow. Dobromil, w czasie którego zamordowano śp. Mieczysława Praszila, syna lwowskiego lekarza, kierownika miejscowej spółdzielni mleczarskiej.

W wyniku rozprawy trybunał skazał osk. Piotra Łazora na karę śmierci, zaś osk. Kazimierza Dziubaka na karę dożywotniego więzienia. Osk. Łazorowi sąd zmienił karę śmierci na dożywotnie więzienie. Oskarżona Anastazja Potocka została uniewinniona.

Tłumy w sklepach paryskich

PARYŻ, 29. 9. Wielkie magazyny paryskie przepełnione są tłumami publiczności, zakupującej rozmaite towary, co do których istnieje obawa wzrostu cen. W szczególności zakupywane są gorączkowo towary, wyrabiane z surowców zagranicznych, ponieważ wzrost cen tych surowców jest nieunikniona, wskutek czego ocze-

kiwana jest wzrost cen nawet na towary, których zapasy istnieją jeszcze w kraju.

Rząd zwrócił się dziś z apelem do całego społeczeństwa, wzywając wszystkich obywateli, by współdziałali z władzami administracyjnymi w zwalczaniu nieuczciwej polityki cen.

Anglia nie chce się mieszać do spraw abisyńskich

GENEWA, 29. 9. (tel. wł.) Anglia powoli wycofuje się z awantury abisyńskiej. Ostatnio odwołała z Gore (oficjalnej stolicy „niepodległej” Abisynii) swego przedstawiciela, a na propozycję

negusa, by objął protektorat nad tym obszarem, odpowiedziała odmownie. Dziś ogłoszono tu notę, w której negus szczerze ubolewa nad stanowiskiem Wielkiej Brytanii.

Smiały głos Portugalii w Genewie

Rząd madrycki nie jest legalny!

GENEWA 30. 9. Na dzisiejszym posiedzeniu Zgrom. Ligi przemial przedstawiciel Portugalii min. Monteiro, który stwierdził, że wojny wewnętrzne coraz bardziej zagrażają wywołaniem zawieruchy międzynarodowej. Istniejący czynniki, które głoszą hasła wolności i demokracji, szerzą same nienawiść i zniszczenie, a pojęcie demokracji i wolności oznacza w różnych krajach rzeczywistości zupełnie odmienne.

Dalej mówca daje wyraz stanowisku Portugalii wobec układów o nieinterwencji w sprawy hiszpańskie, podkreślając, że Portugalia musiała zgłosić do tego układu szereg zastrzeżeń. Jest rzeczą niezmierznie łatwą głosić pewnemu rządowi, iż jest on legalny i że reprezentuje większość narodową, gdyż posiada do swej dy-

spozycji cały zorganizowany aparat sił politycznych. Czy jednak — można uznać za legalny rząd, przeciw któremu powstają wewnętrznie kraja siły, reprezentujące tradycję, kulturę, porządek oraz tendencje zjednoczenia i wielkości?

Ślub działacza narod. b. więźnia Berez

Wczoraj w kościele Karmelitów odbył się ślub p. Haliny Węglińskiej z p. Mieczysławem Prószyńskim, b. więźniem Berez, b. członkiem Komitetu Organizacyjnego b. O. N. R.

Redakcja nasza łączy się wraz ze wszystkimi przyjaciółmi pana młodego w najserdeczniejszych życzeniach dla młodej pary.

Dodatkowe zapisy na Politechnikę Termin dla spóźnionych

Rektorat politechniki warszawskiej komunikuje:

„Dla kandydatów, którzy pragną zapisać się na politechnikę warszawską po odbyciu w r. 1935/36 służbie wojskowej został ustalony dodatkowy termin składania podań od 1 do 7 października. Kandydaci ci wraz z dokumentami winni przedstawić zaświadczenie władz wojskowych o zwolnieniu ich z wojska we wrześniu 1936 r. egzaminy dla tych kandydatów odbędą się w czasie od 14 do 19 października r. b.

Dla kandydatów, którzy z powodu wcielenia do wojska nie mogli wziąć udziału w egzaminach konkursowych odbędą się dodatkowe egzaminy w tym samym terminie. Na czas zdawania egzaminów kandydatom nowowcielonym p. minister spraw wojskowych polecił udzielić urlopów.

Odpowiednie zaświadczenia dla przedstawiania władzom wojskowym będą wydawane w sekretariacie politechniki”.

Rekordowy przeładunek dzienny w porcie gdyńskim

W dniu 25. bm. przeładunek w porcie gdyńskim wyniósł rekordową ilość 36,6 tys. t. (eksport 33,1 tys. t., import zaś 3,5 tys. t.) Należy przy-

pomnieć, że dotychczas największy przeładunek dzienny w ilości 36,6 tys. t. zanotowano w dniu 2 stycznia 1936 r.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 30 września

Dewizy: Berlin sprzedaż 212,78; Bruksela 89,75; Gdańsk 100,00; Londyn 26,36; Nowy Jork 5,32³/₄; Wiedeń 99,20.

Papiery procentowe: 7 proc. poź. stabil. 48,00 (ocinki po 500 dol.) 48,00 (w proc.); 3 proc. poź. prem. inwest. 1-ej em. 62,00; 11-ej em. 63,00; 3 proc. poź. prem. inwest. serjowa 1-ej em. 76,00; 11-ej em. 77,00; 4 proc. państw. poź. prem. dolar. 46,00 — 46,75; 5 proc. poź. konwers. 50,75; 6 proc. poź. dolar. 69,50 (w proc.); 5 proc. poź. kolej. konwers. 50,00; 4¹/₂ proc. L. z. ziemskie serja V-ta 45,00 — 45,25; 5 proc. L. z. m. Warszawa 53,75 — 53,50; 5 proc. L. z. m. Warszawa (1933 r.) 53,75 — 53,50; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 56,50.

Akcje: B. Polski 104,50 — 103,50

Ceny za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę. Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych. Pszenica jednolita od 25,50 — 26,00. Pszenica zbierana 25,00 — 25,50. Żyto I standard 700 g/l 17,00 — 17,75. Owies 16,75 — 17,00. Jęczmień 18,75 — 24,50. Groch polny 18,00 — 19,00. Mąka pszenna wyciągowa 42,00 — 43,00. Mąka żytnia „wyciągowa” 26,50 — 27,50. Ogólny obrót 4055 ton, w tym żyta 1361 ton.

Dyskusja nad wyborami przyczyną krwawego zajścia

Na ul. Łagiewskiego, w dzielnicy Bałuty w Łodzi, na tle dyskusji nad wynikami wyborów łódzkich doszło do bójki, w czasie której został ciężko ranny 28-let-

ni student Aleksy Hałas, zamieszkały w Zgierzu. Inny student, Wojciech Sierpotowski, został lżej ranny. Policja zlikwidowała zajście, aresztując 15 osób, w tym 8 żydów.

Śmiertelny pojedynek na noże na tle zazdrości o narzeczoną

Podwarszawski Grójec był widownią niecodziennego pojedynku na tle zazdrości o narzeczoną. Pojedynek miał przebieg następujący:

Na polu pod Grójcem znalezione, dające słabe oznaki życia, 24-letniego Marka Tkaczyka, który po przeniesieniu do szpitala zmarł, wskutek upływu krwi. Dochodzenie policyjne ustaliło, że Tkaczyk prowadził ostatnio ciężkie spory z 20-letnim Michałem Ciesielskim. Aresztowany Ciesielski zeznał, że Tkaczyk został ugo-

dzony przez niego nożem w czasie pojedynku, który rozegrał się pomiędzy nimi na tle zazdrości o narzeczoną. W pewnej chwili Tkaczyk miał uderzyć Ciesielskiego i wówczas asystujący w czasie pojedynku brat Michała Ciesielskiego, 17-letni Stanisław, uderzył nożem Tkaczyka między łopatki. Ranny zachwiał się i otrzymał wtedy drugie uderzenie w okolicę serca od Ciesielskiego. Obaj bracia po zbrodnym poranieniu zbiegli, jednakowoż zostali już aresztowani.

Stan wojenny w Palestynie wprowadzono dekretem królewskim

LONDYN, 29. 9. Dziennik urzędowy rządu brytyjskiego „London Gazette” ogłosił we wtorek wieczorem dekret królewski, dotyczący ogłoszenia stanu wojennego w Palestynie. Wysoki komisarz W. Brytanii w Jerozolimie podobno ogłosić ma zastosowanie dekretu już w śróde.

Dekretem wysoki komisarz uprawniony zostaje do wydawania nakazów aresztu i deportacji bez decyzji sądowych oraz do kontroli portów palestyńskich, wód terytorialnych, przebiegających w ich obrębie okrętów, portów lotniczych, wszystkich środków komunikacji, produkcji i wszelkich transakcji handlowych. Dekret

upoważnia w komisarza do nakładania kar pieniężnych na osoby prywatne i korporacje i do przeprowadzania konfiskaty i niszczenia własności nieruchomości, jako sankcji karnych. W. komisarz uprawniony został do powołania specjalnych sądów wojskowych, które nakładać będą kary na osoby, dopuszczające się wykroczeń przeciwko rozporządzeniom w komisarza.

W. komisarz uzyskuje prawo do przekazywania swych prerogatyw częściowo lub całkowicie głównodowodzącemu wojsk w Palestynie, którym jest generał dywizji Dill.